

## Skażenie

2024-10-25



Czyli: Silniejszy zgniecie słabszego.

*Do portu w Nowym Jorku płynie statek – nic zaskakującego. „Dama Karaibów” nie odpowiada jednak na wezwania, a jest to lekko niepokojące. Prawdopodobnie jest to jakaś awaria, choć jakiś zapasowy sposób komunikacji powinien być. Jeszcze dzień wcześniej kapitanat portu prowadził normalnie rozmowy z kapitanem „Damy Karaibów”. Aby sprawdzić co się dzieje, w okolice statku zostaje wysłany śmigłowiec. Ten szybko nawiązuje kontakt wzrokowy z jednostką. Płynie ona trochę za szybko niż powinna, a na pokładzie nikogo nie widać. Nie widać też żadnych uszkodzeń, ani śladu pożaru, szalupy też są na miejscu. Pada podejrzenie, że może to jakaś choroba, na „Dagę” ma zostać nałożona kwarantanna i wezwany doktor. Statek trzeba też odholować.*

Statek udaje się sprowadzić do portu. Został przyholowany, a jeden z pracowników portu dostał się na pokład i wyłączył silniki. Doktor Turner (Carlo Monni) z Urzędu Zdrowia pojawia się dopiero w nocy. Co ciekawe dostaje podziękowanie za to, że jest tak szybko. Według słów porucznika Tony'ego Arisa (Marino Masé), na pokładzie nie było nikogo, tylko unosił się dziwny zapach – zgnilizny.

Doktor zabiera się do pracy. Nie może jednak robić tego sam, potrzebuje świadków. Chcąc, nie chcąc pójdzie z nim Aris. Sam doktor chce załatwić sprawę jak najszybciej, woli siedzieć w domu. Oczywiście statku nie będą badać sami, na jego pokład wchodzi cała grupa osób. Każdy z nich ma kombinezon ochronny, nie jest on taki jak w „[Epidemii](#)”, akcja dzieje się wcześniej niż w filmie z [Dustinem Hoffmanem](#), ale zawsze to jakaś ochrona.

Noc nie ułatwia sprawdzenia statku, jest, oczywiście, ciemno, a na statku nie ma oświetlenia, trzeba by włączyć maszyny, ale najpierw trzeba sprawdzić statek – błędne koło. W dzienniku okrętowym, ostatni wpis mówi, że wszystko jest w porządku i w Nowym Jorku powinni być nazajutrz. Gdyby było

coś nie tak, w dzienniku powinien pojawić się wpis. Coś musiało zaskoczyć załogę. Na stole w kajucie kapitana, jest talerz z niedojedzonym jedzeniem. Sam kapitan, a raczej jego zwłoki są w toalecie. Jest cały zakrwawiony, wygląda jakby się przed czymś chował, czymś co miała go rozszarpać, wygląda wręcz jakby eksplodował. Coś go rozsądziło od środka. Inne ciała są w podobnym, jak nie gorszym stanie, porozrywane niemal całkowicie. Doktor szybko wyklucza wirusa, czy chorobę. Nic takiego nie może człowieka doprowadzić do takiego stanu, w tak krótkim czasie. Druga część grupy sprawdzającej odnajduje więcej ciał – wszystkie są w takim samym stanie. Odkrywają też zieloną maź. Jej ślady prowadzą do ładowni.

Ta jest pełna skrzyń z kawą. Sprawdzającym nie podoba się nazwa na skrzyniach – Univerx. Litera „X” nie pasuje do wyrazu, napisana jest innym krojem pisma. Jedna ze skrzyń jest otwarta. To z pewnością nie jest kawa, to coś przypomina wielkie, zielone jajo. W jednym z nich widać jakiś blask, a ono samo lekko pulsuje. Próba przeniesienia go do laboratorium kończy się bardzo źle. Tylko Aris schodzi z pokładu.

Statek i molo przy którym cumuje zostają izolowane. Sprawę przejmuje płk Stella Holmes (Louise Marleau) - z Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Zaczyna od przesłuchania Arisa. Dalsze jej badania potwierdzają to co on widział. Substancja, a raczej bakterie znajdujące się w jajach są ekstremalnie zabójcze.

Jest jeszcze jedna sprawa, ktoś ten ładunek zamówił...

„**Skazenie**” na samym początku kojarzy się z „**Wirusem**”, serią „**Obcy**”, później bardziej jest jak „**Epidemia**”, następnie zmienia się w jeszcze coś innego. Na początku miałem wrażenie, że akcja będzie się dziać głównie na pokładzie „Damy Karaibów”, jednak tam jest tylko wstęp. Szczerze mówiąc, dla mnie to plus.

Fabula w „**Skazenia**” jest ciekawa, akcje zamienia się w śledztwo – kto ten niebezpieczny ładunek i dlaczego zamówił? Oraz przede wszystkim skąd się wziął. Miejsce to, jest, że tak powiem, niezemskie. :-)

W filmie spodobali mi się bohaterowie, szczególnie Stella – rozstawia ludzi po kątach, widać, że to pułkownik. Między nią, a Tonym szybko coś iskrzy. Oczywiście znajomość zaczyna się od kłótni. Fajnie zagrane postacie.

„**Skazenie**” dobrze mi się oglądało, efekty specjalne nie przeszkadzały, fabuła była wciągająca. Miło wspominać seans tego filmu.

---

Tytuł polski: **Skazenie**

Tytuł oryginalny: **Contamination**

Reżyseria Luigi Cozzi

Louise Marleau jako płk Stella Holmes

Marino Masé jako por. Tony Aris

Ian McCulloch jako kmdr por. Ian Hubbard

Carlo Monni jako dr Turner

Siegfried Rauch jako Hamilton

Gisela Hahn jako Perla de la Cruz

Artur Wszyński